

Poznań, dnia 27 marca 2018

Sz.P.

Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

Michał Grześ – radny

INTERPELACJA

Dotyczy: wykupu mieszkań z budynków przeznaczonych do rozbiórki na Naramowicach

Występując razem z panią dyrektorką Albińską z WGN w programie telewizyjnym WTK na temat przygotowań do budowy trasy tramwajowej na Naramowice dowiedziałem się, że z wykupami jest wszystko dobrze i mieszkańcy są zadowoleni.

Po programie otrzymałem liczne telefony z zarzutami, że niestety w tej sprawie jest bardzo źle i to mimo licznych zapewnień Prezydenta Miasta, że nikt nie będzie stratny.

Z wyliczeń mi przedstawionych wynika, że większość osób, które zostaną wyprowadzone będzie musiała dopłacić by zachować swój dotychczasowy standard zamieszkania.

Nie wiem kto robił operat szacunkowy, ale według informacji jakie otrzymałem już jego zmiana była, bo wycena była zbyt niska podobno przez pomyłkę, czy pomyłek nie ma więcej? Na jakiej zasadzie wyceny dokonuje ta osoba, która ją wykonała. Może, jeżeli się myli to powinno powołać się inną osobę wyceniającą najlepiej z innego miasta.

Zwłaszcza, że za zaproponowane odszkodowania trudno kupić mieszkanie gotowe do zamieszkania z piwnicą w najbliższej okolicy.

Dlaczego mieszkańcy nie otrzymują odpowiedzi na pisma, które wysyłają do WGN w należyтым terminie? Np. na pisma napisane 27 czerwca 2017 odpowiedź została nadesłana po 105 dniach z operatem. Na pismo wysłane 8 stycznia do Prezydenta Miasta odpowiedź do połowy marca nie nadeszła. Lokatorzy skarżą się, że długo muszą czekać na spełnienie próśb o spotkanie z urzędnikami WGN i często do nich nie dochodzi. W programie pani dyrektorka Albińska twierdziła, że proponuje się za wykup kwoty od 6300 do 6700 zł. Mieszkańcy twierdzą, że proponuje się im 6100 zł. Według mieszkańców już niektórych z nich spotkały załamania nerwowe i udary.

O zbyt niskiej kwocie odszkodowawczej świadczy to, że jednej z lokatorek zaproponowano wykup mieszkania od Agencji Rynku Rolnego za 10% by nie dostarczać jej mieszkania tylko zapłacić odszkodowanie. Mieszkanie zapewne byłoby dużo droższe niż odszkodowanie, które proponuje WGN. Kwoty o które WGN chce podnieść odszkodowanie wynikają z ustawy i tak się należą 10 000 zł i 5%.

Dlaczego mieszkańcy nadal płacą podatek od nieruchomości?

Co zamierza w tej sprawie zrobić WGN by nie było konfliktów i by uniknąć trybu administracyjnego, który może być kosztowny?